

TOMASZ SAMOJLIK

ADAM WAJRAK

NIEUMARŁY LAS



TOMASZ SAMOJLIK ADAM WAJRAK

NIEUMARŁY LAS

TOMASZ SAMOJLIK ADAM WAJRAK

NIEUMARŁY LAS



Wydawnictwo
Agora

Scenariusz komiksu: Tomasz Samojlik i Adam Wajrak
Ilustracje i projekt graficzny okładki: Tomasz Samojlik
Zdjęcia: Adam Wajrak

Redakcja: Karolina Oponowicz
Korekta: Marta Śliwińska
Przygotowanie do druku: ProDesGraf



**Wydawnictwo
Agora**

ul. Czerska 8/10
00-732 Warszawa

Dyrektor wydawniczy: Małgorzata Skowrońska
Redaktor naczelny: Paweł Goźliński
Koordynacja projektu: Katarzyna Kubicka

© Copyright by Agora SA 2017
© Copyright by Tomasz Samojlik, 2017
© Copyright by Adam Wajrak, 2017

Wszelkie prawa zastrzeżone
Warszawa 2017

eISBN: 978-83-268-2046-5

prawolubni

Książka, którą nabyłeś, jest dziełem twórcy i wydawcy. Prosimy, abyś przestrzegał praw, jakie im przysługują. Jej zawartość możesz udostępnić nieodpłatnie osobom bliskim lub osobiście znanym. Ale nie publikuj jej w internecie. Jeśli cytujesz jej fragmenty, nie zmieniaj ich treści i koniecznie zaznacz, czyje to dzieło. A kopiując ją, rób to jedynie na użytek osobisty.

Szanujemy cudzą własność i prawo!
Polska Izba Książki

Do napisania książki o przygodach dzieciątów w Umartym i Nieumartym Lesie natchnęła Tomka Samojlika i mnie Puszcza Białowieska. Nie dość, że obaj w niej mieszkamy i pracujemy, to jeszcze mamy na jej punkcie kompletnego bzika. I choć Tomek bardziej zajmuje się tym, co w Puszczy było kiedyś, a ja tym, co jest teraz, to oboydwa bardzo przejmujemy się jej losem.

Ostatnio znów jechaliśmy do Warszawy pociągiem – tak jak wtedy, gdy powstał pomysł na nasz komiks – i byliśmy poważnie zafrasowani. Martwiliśmy się o Puszczę. Powodów mamy aż nadto. Puszcza jest wycinana, w Puszczy sadzone są nowe drzewa, jej wielkie potacie ogradzane są stalową siatką. Podobno to wszystko w trosce o nią. Ale każdy, kto zna Puszczę, wie, że te działania to dla niej zagłada. Że w ten sposób zamieniana jest w zwykły las.

To las jest zagrożeniem dla Puszczy? – ktoś mógłby się zdziwić. Oczywiście, że tak! Pomyślcie przez chwilę, z czym kojarzy się wam słowo „puszcza”. Mówimy na przykład, że zapuszczamy włosy, czyli nie tniemy ich, albo że zapuszczamy mieszkanie, co oznacza, że pozwalamy na bałagan. Ale o ile nieporządek w mieszkaniu czy waszym pokoju nie jest niczym fajnym, o tyle w Puszczy – wręcz przeciwnie. Bałagan to jej sens i istota, a każde poprawianie, porządkowanie oznacza dla niej koniec. Puszcza musi działać bez naszej pomocy, bo inaczej przestanie być Puszczą. Jest unikalna i dlatego warto ją zostawić w spokoju.

Takie puszcze jak nasza jeszcze przed tysiącami lat pokrywały Europę i kawał Ameryki Północnej. Dziś niewiele z nich zostało. Ludzie wycinali lasy i przekształcali je, również sadząc od nowa, by były łatwiej dostępne. Puszcze w tej części świata nie chroniły ani niedostępne góry, ani niesprzyjający klimat – w rodzaju syberyjskich mrozów czy afrykańskich upałów z malarzycznymi komarami.

Puszcza Białowieska to jedyny tak dobrze zachowany nizinny las naturalny strefy umiarkowanej. Nie ma drugiego takiego na świecie. Ostała się jak jakiś ostatni mamut dzięki temu, że polowali tu polscy królowie i rosyjscy carowie. Zresztą nie tylko polowali, ale też zwyczajnie się nią zachwycali. I ten mały kawałeczek, którego historia zaczęła się 10 tys. lat temu, cudem dotrwał do naszych czasów. Dziś obejmuje zaledwie 0,6 proc. polskich lasów. Oczywiście zmieniał się w tym czasie, ale samoistnie. I to też jest wspaniałe, bo oznacza, że Puszcza to był nieprzewidywalny i pełen niespodzianek.

A więc pozwólcmy się Puszczy zapuszczać.
To najlepsze, co możemy dla niej zrobić.



W rolach głównych występują:



Sprawy
potoczyły się źle,
bardzo źle...

Triko
(dzieciot trójpalczasty)



Jest coś,
czego o mnie
nie wiecie...

Trida
(dzieciot trójpalczasty)



Hurra! Towary
z mojego sklepu
jednak na coś się
przydadzą!

Bargiel
(kowalik zwyczajny)



Martius
(dzieciot czarny)

Zaklinaczom
korników mówimy
stanowcze nie!



Kiedy wreszcie
wrócimy do Umartęgo
Lasu, hę?

Blekoto
(dzieciot białogrzbiety)



Ech, może ktoś
w końcu doceni
mój talent...

Dendrokopia
(dzieciot białogrzbiety)



Jedna szyszka!
Tyle potrzebuję,
żeby mój bank
działał!

Kaprał
(dzieciot duży)



Z każdego
mogę zrobić
truposza!

Mogiłczyk
(sóweczka zwyczajna)



Nadchodzi
gradacja! Będzie
się działo!

Kornik
(kornik drukarz)



Pu pu.
Pu pu.
Pu pu...

Pu Pu
(włochatka zwyczajna)



Proszę się nie
śmiać z mojego
długiego języka!

Panna Dżinks
(krętogłów zwyczajny)



Silnoskrzydły



Szturnus
(szpaki zwyczajne)



Twardodzioby



Macie nas
za złoczyńców?
Pozory mylą!

Alusia

Kazio

Krysia

(puszczyki zwyczajne)

ROZDZIAŁ 1

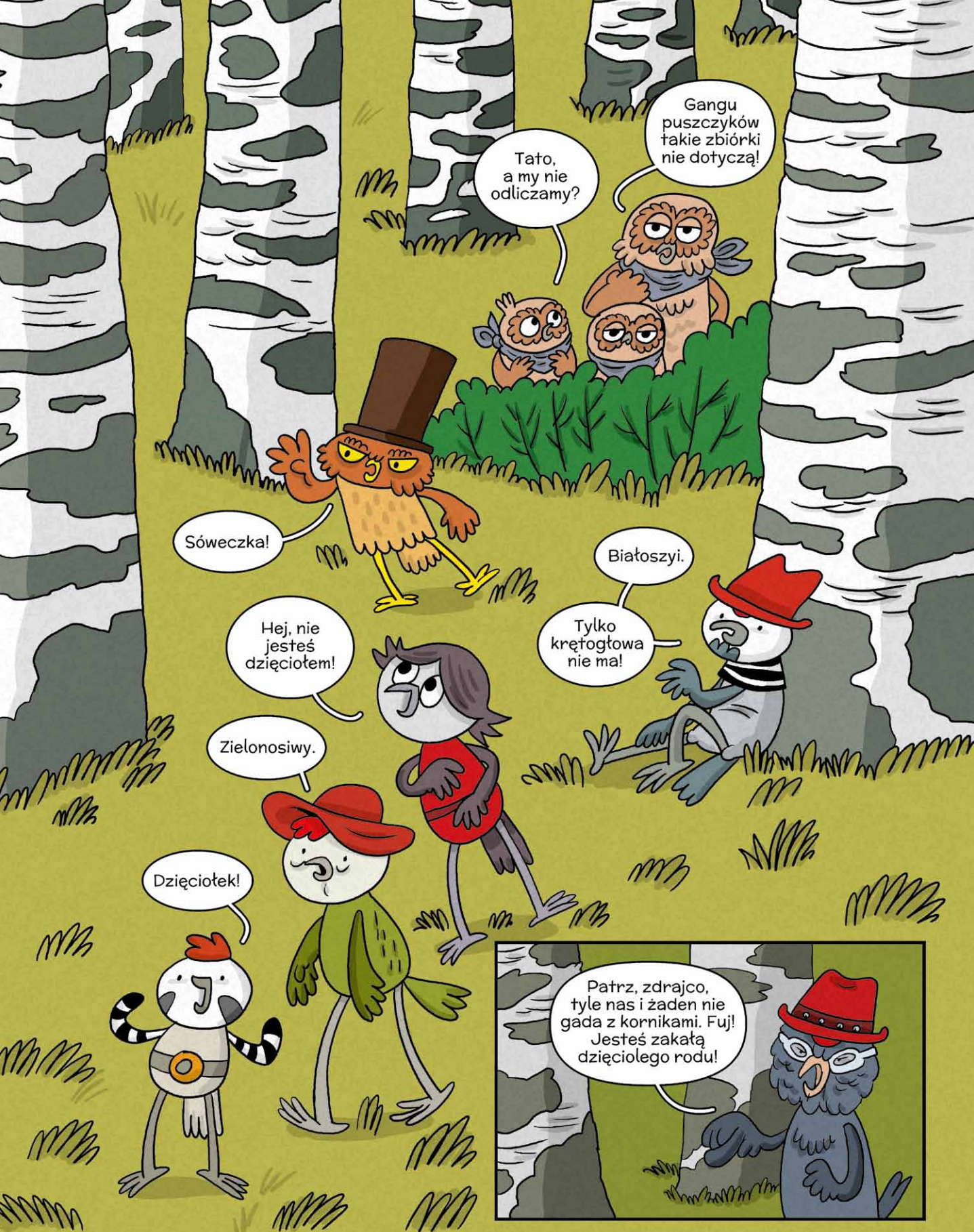
Tańczący z kornikami











Gangu puszczyków takie zbiórki nie dotyczą!

Tato, a my nie odliczamy?

Sóweczka!

Białoszyi.

Hej, nie jesteś dzięciotem!

Tylko krętogłowa nie ma!

Zielonosiwy.

Dzięciotek!

Patrz, zdrajco, tyle nas i żaden nie gada z kornikami. Fui! Jesteś zakatą dzięciolęgo rodu!